

OGNISKOWIEC



Nr 3(1149)/20 ISSN 18999-0924 PISMO ZARZĄDU OKRĘGU ŚLĄSKIEGO ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO



A JEDNAK BĘDĄ WAKACJE



ŻYCZENIA NA WAKACJE

KOLEŻANKI I KOLEDZY

NAUCZYCIELE ORAZ PRACOWNICY ADMINISTRACJI I OBSŁUGI.

Za nami bardzo trudny rok szkolny, w drugiej części zdominowany przez koronawirusa, z opustoszałymi w większości szkołami i placówkami. Czas pracy zdalnej pod presją pandemii lub w reżimie sanitarnym w budynkach, ale często bez odpowiednich zabezpieczeń. Okres dystansowania się, co w naszej pracy jest bardzo trudne i nie zastąpi bezpośrednich kontaktów. To również czas zmagania się z niedoskonałością sprzętową, z pracą pod niejasnymi i niespójnymi przepisami oświatowymi oraz dotyczącymi pracowników niepedagogicznych – pracy często ze zmniejszonym wynagrodzeniem.

Byliśmy i jesteśmy pełni obaw o zdrowie i bezpieczeństwo własne, naszych bliskich oraz uczniów i ich rodzin. Nie wiemy, jak będzie wyglądać początek roku szkolnego 2020/2021.

Jedno jest pewne. To my, nasze środowisko: nauczyciele i pracownicy niepedagogiczni, większość dyrektorów i duża rzesza uczniów i rodziców zdaliśmy egzamin.

Ten czas wiele nas nauczył, ale i pociągnął za sobą koszty materialne (własny sprzęt, oprogramowanie, internet, zabezpieczenia itp.), psychiczne i inne.

Wszyscy zasłużyliśmy na wypoczynek – uczniowie na wakacje, a nauczyciele oraz administracja i obsługa – na urlopy.

Choć w miesiącach wakacyjnych jeszcze przed wieloma z nas dużo zadań do wykonania, ale już dziś dziękuję wszystkim za wytężoną pracę w tych bardzo trudnych warunkach:

- nauczycielom,
- pracownikom szkolnej administracji i obsługi,
- czynnym i emerytowanym członkom Związku Nauczycielstwa Polskiego,
- osobom funkcyjnym w Ogniskach, Oddziałach, w Okręgu i w ZG ZNP, którzy dbali o sprawy naszej Organizacji i jej członków.
- pracownikom i współpracownikom Okręgu Śląskiego ZNP.

Wszystkim życzę ukojenia i obniżenie poziomu napięcia oraz zdrowia dla Was i Waszych bliskich.

Niech ten wakacyjno-urlopowy czas obfituje w spokój oraz dobroć i wzajemny szacunek i był pełen odpoczynku i nadziei na szybką normalność.

Jadwiga Aleksandra Rezler
Prezes Okręgu Śląskiego ZNP
wraz z Zarządem

OD REDAKTORA OKIEM ZWIĄZKOWCA



To miał być lekki numer przed wakacjami, ale ważne tematy przeważyły.

Zachęcam do przeczytania bardzo rzetelnego artykułu Kazimierza Piekarczyka, który omawia bez upiększeń problemy nauczania zdalnego.

Ja sam zachwycony jestem pracą Katarzyny Niedobeckiej—młodej nauczycielki z Katowic, ale żeby móc ocenić jej pomysłowość i zaangażowanie trzeba obejrzeć jej filmy na YouTube. Wystarczy wpisać nazwisko.

Zafascynowały mnie też nauczycielki przedszkola—ile pracy i pomysłowości wymaga wykonywanie codziennych działań.

Postaraliśmy się pokazać też—bardzo wybiórczo drugą stronę monitora, czyli uczniów i rodziców.

Materiałów wpłynęło tyle, że część będzie musiała znaleźć się w lipcowym numerze. To jest taki uboczny skutek epidemii—skończyła się niechęć przed pracą zdalną i materiały do Ogniskowca spływają szerokim strumieniem. Dziękujemy za to. A teraz coś na wakacje.

Redakcja

Andrzej Merta

W maseczce na plaży

Niejeden człowiek w skrytości marzy,
Aby chociaż raz być na rajskiej plaży.
Prekursorami byli – biblijni Adam i Ewa,
Jabłuszko go skusiło i szumiały o tym drzewa.

Jak wypoczywać w koronawirusa czasach?
I opałać ciało na plażach, łąkach i w lasach?
Gdy kolorowa maseczka przykrywa pół twarzy?

A odkryte sylwetki przyjemnie słonko smaży?

Na plaży naturystów – odślaniamy górę i dół,
Ale podczas pandemii zasłaniamy twarzy pół.

Biega sobie po piasku pan i pani golotka,
Nie poznasz ich, bo na twarzy maseczka malutka.

Nareszcie możesz iść na plażę incognito,
Jakby w nikabie, aby twojego liczka nie odkryto.

Dzisiaj każdy może wrócić do natury,
Oby za mocno nie spalił sobie skóry.

*Redakcja: Jan Kraśkiewicz - redaktor naczelny, (zespół)
Korekta: Elżbieta Witecka. Skład: Jan Kraśkiewicz.
Zdjęcia: J. Kraśkiewicz, Katarzyna Niedobecka, Internet*

email: ogniskowiec@znp.edu.pl

Koleżanki i Koledzy.

Przekazujemy w Wasze ręce kolejny numer „Ogniskowca” – redagowanego w Okręgu Śląskim ZNP od 1922 r.

Dzisiejszy numer poświęcony jest różnym aspektom, różnym kosztom zdalnej pracy.

Dziś wstępny artykuł przygotowała Wiceprezes Zarządu Okręgu Śląskiego ZNP kol. Aneta Mastalerz, która jest również czynnym nauczycielem.

Życzę wszystkim chwil pełnych refleksji podczas czytania tego i pozostałych artykułów.

Jadwiga Aleksandra Rezler
Prezes Okręgu Śląskiego ZNP

NAUCZYCIEL I UCZEŃ W NOWEJ RZECZYWISTOŚCI. ANETA MASTALERZ

Wakacje i zasłużony odpoczynek po trudnym roku szkolnym zbliżają się wielkimi krokami. To był wyjątkowy i chyba historyczny moment nie tylko w systemie edukacji, ale także dla wszystkich, którzy na co dzień zmagają się z rzeczywistością szkolną - nauczycieli, uczniów i rodziców.

Zanim jednak odłożymy (przynajmniej na jakiś czas) nasze komputery i zdalną szkołę, oddajemy w Wasze ręce kolejny numer "Ogniskowca". Mimo letniego już nastroju, nie uciekniemy w nim od nurtujących nas pytań dotyczących pracy na odległość, problemów z nią związanych czy konsekwencji tego, co zafundowała nam pandemia i zderzenie przepisów prawa z codziennym funkcjonowaniem w wirtualno - realnym świecie.

Minęły trzy miesiące nauki i pracy zdalnej. Na pewno każdy z nas jest bogatszy o nowe doświadczenia, w mniejszym lub większym stopniu zaprzyjaźnił się z komputerem, zaplanował sobie życie w domowym zaciszu. Ale szerokim echem odbijają się problemy polskiej edukacji, brak rozwiązań systemowych dla oświaty, zrzućanie odpowiedzialności na innych i przywłaszczanie sobie naszych "zdalnych" sukcesów.

"Daliśmy radę", "poradziliśmy sobie" to słowa, które wielokrotnie wybrzmiewały w wypowiedziach premiera czy ministra.

Czy aby na pewno...? Nauka zdalna rozpoczęła się zanim jeszcze ukazały się rozporządzenia i wytyczne ministerstwa. Nauczyciele podjęli się swojej pracy mimo wszelkich ograniczeń, bez przygotowanego systemu, szukając po omacku rozwiązań dla siebie, uczniów i realizacji podstawy programowej.

Pojawiało się wiele pytań, problemów, wszystkim towarzyszyła ciągła niepewność, także ta finansowa i poczucie, że jesteśmy pozostawieni sami sobie.

Co miała oznaczać gotowość do pracy i czy wszyscy przez to byliśmy równo traktowani, a przede wszystkim odpowiednio wynagradzani?

Do dnia dzisiejszego niektórzy nie otrzymali zapłaty za godziny ponadwymiarowe lub całkowicie zostali ich pozbawieni. Mamy nadzieję, że chociaż ta kwestia zostanie szybko rozwiązana.

Wielu z nas nie było przygotowanych do nauki na odległość. Nie tylko przez braki sprzętowe, bo koszty, które ponieśliśmy na zakup komputera czy programów zdążyliśmy już rzucić na barki inwestowania w samorozwój zawodowy, mimo że powinna zapewnić nam to nowoczesna szkoła. I tutaj pojawia się kolejna sprawa... A przedszkole?

Czy jesteśmy świadomi, że nauczyciele przedszkola również prowadzą naukę zdalną? I bywa ona czasem znacznie trudniejsza niż ta w szkole. Nawet jeśli jest to nauka przez zabawę, to również trzeba przeprowadzić ją przez Internet, zaangażować rodziców, dziadków, opiekunów... .

Kwestią kluczową stawało się więc dla wszystkich, jak dotrzeć do uczniów? Dlaczego wielu z nich nie loguje się na platformach, nie uczestniczy w zdalnych lekcjach? Przecież niektórzy z nich to szkolni prymusi, dla których nauka to przyjemność... .

Brak komputera, dostępu do szybkiego łącza internetowego, a czasem po prostu zbyt duża ilość domowników pracujących zdalnie spowodowały, że dzieci nie miały

możliwości uczestniczenia w zajęciach, czy nawet wykonywania najprostszych prac na komputerze, o kontakcie z rówieśnikami nie wspominając.

Czy uczeń, rodzic, nauczyciel, dyrektor ponoszą za to odpowiedzialność?

Co dzieje się z dziećmi, które znalazły się poza systemem? Trudno odpowiedzieć na te pytanie i jednoznacznie stwierdzić, czy jest to zadanie szkoły, a może rodziców... .

A o nich też nie możemy zapomnieć w kwestii zdalnego nauczania. Jak pokazują internetowe memy, już niedługo rodzice poznają swoje oceny. Nie zawsze jednak wywołuje to uśmiech na twarzy, zwłaszcza kiedy nauczyciel - rodzic po zdalnych lekcjach ze swoimi uczniami zasiada do powtórzenia materiału czy pracy domowej ze swoją pociechą.

A jak czuje się dziecko? Wydawałoby się, że wielu uczniów godzinami mogłoby siedzieć przed komputerem, ale czy teraz robi to równie chętnie i czy nauka zdalna przychodzi mu z łatwością?

W tym numerze "Ogniskowca" oddaliśmy więc głos i uczniom, i rodzicom, którzy chcieli podzielić się swoimi doświadczeniami i przemyśleniami o nauczaniu i uczeniu się w dobie koronawirusa.

Praca nauczyciela z epidemią, rosnącą liczbą zachorowań i kwarantanną w tle nasuwa też pytania związane z bezpieczeństwem. Naszym i naszych rodzin.

Czy bliski kontakt z podopiecznymi w żłobku, przedszkolu, szkole nie jest dla mnie zagrożeniem?

Przerażają nie tylko "reżim sanitarny", ale i konsultacje dla uczniów, egzaminy zewnętrzne, praca w komisji.

Czy nauczyciel może czuć się bezpiecznie w pracy?

Czy wdrożone zostały wszelkie procedury bezpieczeństwa i czy placówkę było stać na to, by spełnić wymagania sanitarne?

Boli, że testy na koronawirusa dla pracowników oświaty okazały się niepotrzebne, na szczęście to tylko z perspektywy ministerstwa, bo jest jeszcze kilku odpowiedzialnych samorządowców, którzy zapewnili badania dla pracowników szkół i przedszkoli.

Konsekwencje zdalnego nauczania dotyczą więc nas wszystkich. Nie zawsze radzimy sobie ze stresem, niepewną przyszłością, organizacją pracy, komputerem, co odbija się negatywnie na naszej pracy, rodzinie i samopoczuciu.

W wielu przypadkach niezbędna okazuje się pomoc specjalisty, fachowe wsparcie psychologiczne, ale czy mamy je zapewnione?

Obawiam się, że obciążenie psychiczne zo-

stanie z nami na bardzo długo. Dlatego korzystajmy ze wszelkich oferowanych nam form pomocy, tych koleżeńskich też, bo przecież ludzi wokół nas otacza ta sama rzeczywistość i dotyczą nas podobne problemy. Ale chciejmy znaleźć w tym wszystkim plusy. Jesteśmy coraz bardziej zorganizowani i kreatywni, a odrywając się od pracy, sięgamy po to, co lubimy.

Jedni przeczytają książkę ulubionego autora, inni nadrobią zaległości kinowe, a jeszcze ktoś zmierzy się z trudami rozwijania swoich pasji w nowej formie. Lektura tego numeru "Ogniskowca" na pewno nie udzieli odpowiedzi na wszystkie nurtujące pytania, ale skłoni do refleksji i głębokich przemyśleń, które w przyszłości być może wyznaczą nowy, lepszy kierunek naszego działania.

Koleżanki i Koledzy, życzę Wam wakacyjnego "zdalnego" odpoczynku, czyli z daleka od komputera i szkolnych stresów.

Wykorzystajmy ten letni czas jak najlepiej, zróbmy coś dobrego dla siebie i swoich bliskich. Naładujmy się energią słoneczną i pozytywnym myśleniem bez względu na to, co przyniesie nam nowy rok szkolny. Dużo słońca i pogody ducha dla Was Wszystkich!



OPZZ SOLIDARYZUJE SIĘ Z NAUCZYCIELAMI

Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych negatywnie ocenia działania rządu w czasie pandemii koronawirusa i wywołanym nim kryzysem ekonomicznym, szczególnie w zakresie utrzymania miejsc pracy i ochrony wynagrodzeń pracowników.

Do OPZZ docierają dramatyczne sygnały: zapowiedzi zwolnień grupowych, nieprzedłużanie umów na czas określony, pozbywanie się zatrudnionych na umowach cywilnoprawnych. Redukcje i ograniczanie zatrudnienia dotyczą również pracowników oświaty. Gmina nie może wymuszać zwolnień z powodu nagłego pogorszenia sytuacji finansowej. Nie wolno także obcinać godzin zajęć specjalistycznych ani samowolnie zawieszać postanowień regulaminu wynagradzania.

Rozumiejąc trudną sytuację finansową samorządów, OPZZ występował do rządu o zbudowanie realnego programu wsparcia również dla samorządów, szczególnie w zakresie usług publicznych. Niestety rząd woli wspierać wszystkich, tylko nie pracowników. W przyjętej przez Sejm kolejnej nowelizacji ustawy antykryzysowej (Tarcza 4.0) proponuje się ekstra dotacje 5 tys. zł dla organizacji pozarządowych, zamiast zwiększyć środki na ochronę wynagrodzeń pracowników.

Niestety, każda kolejna nowelizacja ustaw antykryzysowych niesie ze sobą pogorszenie sytuacji pracowników. Wspomniana tarcza 4.0 przewiduje możliwość:

- obniżenia płac, nawet na rok po zakończeniu epidemii;
- zwalniania i cięcia wynagrodzeń pracowników sfery finansów publicznych;
- niższych odpraw i odszkodowań oraz świadczeń pieniężnych dla zwalnianych;
- zawieszenia zakładowego funduszu świadczeń socjalnych oraz świadczeń socjalno-bytowych;
- przymusowych urlopów wypoczynkowych;
- likwidacji „wczasów pod gruszą”.

Negatywną opinie w tej sprawie przekazaliśmy Marszałkowi Senatowi i klubom parlamentarnym.

OPZZ oczekuje racjonalnych i skutecznych działań rządu. To nie my, pracownicy, zlekceważyliśmy sygnały o nadciągającej epidemii! To my, pracownicy, płacimy najwyższą cenę za niefrasobliwość władzy! Niestety, akty prawne, które powinny w tym pomóc, wykorzystywane są przez rządzących do bieżącej gry partyjnej i nieuzasadnionego, nadmiernego ograniczania praw obywatelskich. Środki kierowane na bezpośrednie wsparcie utrzymania miejsc pracy i wynagrodzeń pracowniczych są kilkakrotnie mniejsze niż te adresowane do



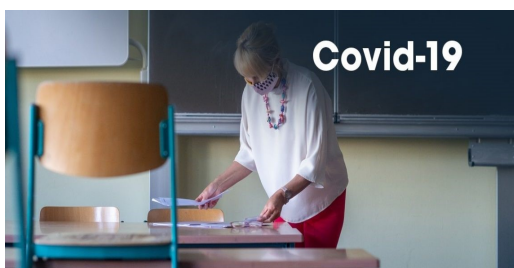
Andrzej
Radzikowski

przedsiębiorców.

Żądamy zabezpieczenia przez państwo 100% wynagrodzeń pracowników i pełnej ochrony przed zwolnieniem. Domagamy się długofalowej wizji rynku pracy, w tym zasiłku dla bezrobotnych na poziomie 50% ostatniego wynagrodzenia. Chcemy uczciwych danych o wykorzystaniu środków z Unii Europejskiej na walkę z bezrobociem. Środki te powinny być dysponowane w uzgodnieniu z partnerami społecznymi.

OPZZ solidaryzuje się z oburzeniem nauczycieli w związku ze skandaliczną wypowiedzią ministra rolnictwa Jana Krzysztofa Ardanowskiego, który w rozmowie z RMF FM wysłał ich do zbierania truskawek i do pracy na roli. Nauczyciele szanują wszystkich pracujących, również rolników i plantatorów. Jednak w normalnym państwie każdy powinien robić to, co do niego należy. Zatem więcej szacunku panie ministrze

Andrzej Radzikowski
Przewodniczący OPZZ



Prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego Sławomir Broniarz
na Międzynarodowym Szczycie Zawodu Nauczyciela 2020

Drugiego czerwca 2020 odbył się X Międzynarodowy Szczyt Zawodu Nauczyciela. Tym razem z powodu #Covid_19 online.

Dziesięć lat temu Międzynarodówka Edukacyjna i OECD rozpoczęły współorganizowanie z różnymi krajami szczytu ministrów edukacji i szefów oświatowych związków. „Celem było wsparcie dialogu między przedstawicielami zawodu nauczyciela a władzami krajowymi. Dziesięć lat później, gdy pandemia COVID-19 wpływa na zdrowie, bezpieczeństwo, edukację i samopoczucie obywateli na całym świecie, ważniejsze niż kiedykolwiek jest wzmocnienie dialogu między ministerstwami edukacji i związkami nauczycieli” – czytamy m.in. w tekście Andreasa Schleichera i David Edwardsa na stronie Międzynarodówki Edukacyjnej.

Organizatorem tegorocznego Szczytu miało być ministerstwo edukacji Hiszpanii. Szczyt miał odbyć się w Walencji, ale ze względu na pandemię został zorganizowany w trybie online i trwał tylko 3 godziny (zamiast 2 dni, jak to bywało w minionych latach). Szczyt w ca-

łości postanowiono poświęcić wpływowi pandemii na edukację i na sytuację nauczycieli. W tym zgromadzeniu uczestniczyło 200 osób i ponad 100 obserwatorów, w tym delegacje rządowo-związkowe z 90 krajów, także z Polski. Wśród uczestników był Prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego Kol. Sławomir Broniarz.

W skład polskiej delegacji wchodził również: Wiceminister Edukacji Maciej Kopeć oraz przedstawiciele Solidarności i Forum (po jednej osobie)

Niestety, w raporcie OECD na temat oświaty w czasie pandemii nie ma informacji z Polski. Takie dane udostępniają OECD ministerstwa edukacji poszczególnych krajów. Natomiast na szczycie wiceminister edukacji Maciej Kopeć opowiadał, jak dobrze jest u nas zorganizowane kształcenie zdalne. Przeczytaliśmy też na czacie, że 600 mln Euro wydało MEN „for Internet connection “ (?!?)

Jak czytamy na stronach Głosu Nauczycielskiego jedyną osobą z Polski zabierającą głos na forum był prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego Sławomir Broniarz. Prezes ZNP, jako jedyny Polak przedstawił sytuację polskiej edukacji w czasie zdalnego kształcenia. To wystąpienie było bardzo skondensowane z oczywistych względów.

Czas trwania każdej z wypowiedzi (ministrów i przedstawicieli związków zawodowych) był ograniczony do 2 minut, stąd wypowiedzi miały bardzo skrótowy charakter. Na prośbę Międzynarodówki Edukacyjnej przedstawiciele ZNP przesłali także krótkie informacje uzupełniające dotyczące sytuacji w Polsce, które mogą być wykorzystane w raporcie EI.

Międzynarodówka opracowała krótki przewodnik dotyczący przygotowania szkół do powrotu uczniów i uczennic, który jest dostępny na stronie EI, natomiast OECD zaprezentowało interesujący raport nt. skutków pandemii dla edukacji – niestety nie ma w nim danych z Polski.

Poniżej wystąpienie Prezesa ZNP—**Sławomira Broniarza** na X Międzynarodowym Szczycie Zawodu Nauczyciela – ze względu na ograniczony do 2 minut czas wystąpienia komunikat bardzo skondensowany, w którym z oczywistych względów nie można było zawrzeć wszystkich informacji i doświadczeń ZNP i środowiska nauczycielskiego.

Szanowni Państwo,

„Bardzo dziękuję za możliwość zabrania głosu.

W warunkach nadzwyczajnych kluczowe znaczenie mają sami nauczyciele oraz szkoły i ich liderzy. Nauczanie on-line obowiązuje w Polsce od 2 miesięcy. Z badań przeprowadzonych przez niezależne ośrodki wynika, że 85 proc. nauczycieli nie miało wcześniej doświadczenia z edukacją zdalną.

Dzisiaj 82 proc. prowadzi indywidualne konsultacje z uczniami – na Skypie, Messengerze, e-mailu, albo szkolnej platformie, 74 proc. korzysta z platform do edukacji online typu Google Classroom, Microsoft Teams, 55 proc. prowadzi lekcje na żywo.

Pandemia uświadomiła zawodność scentralizowanych systemów zarządzania. Przede wszystkim dlatego, że izolacja w oczywisty sposób powoduje przeniesienie odpowiedzialności z centralnych organów na lokalne, szkolne i indywidualne. Najlepiej z wyzwaniem poradzili sobie nauczyciele mający poczucie sprawczości, czujący się bezpiecznie, mający wsparcie w swoim środowisku. Ta lekcja uczy nas, jak szkodliwe są próby ograniczania autonomii nauczycieli i szkół, zastępowanie zaufania nadmiernymi systemami kontroli.

Pandemia uświadomiła ogromną rolę związku zawodowego. ZNP poprzez swoje struktury był w stanie w szybki i efektywny sposób zorganizować sieć doradztwa prawnego i edukacyjnego oraz prowadzić monitoring sytuacji, dzięki szybkim otwartym ankietom.

Prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego Sławomir Broniarz na Międzynarodowym Szczycie Zawodu Nauczyciela 2020

Profil ZNP na Facebooku stale obserwuje ponad 73 tys. osób. Codziennie zamieszczamy około 6 nowych postów. Od połowy marca do końca maja odpowiedzieliśmy na ponad 1800 pytań.

Najnowsze informacje przekazywane są też za pośrednictwem bezpłatnej aplikacji mobilnej ZNP.

Trzy razy w tygodniu odbywają się dyżury prawne online w aplikacji Teams. Podczas 18 dyżurów z porad prawnych skorzystało ponad 1000 osób.

Przedstawiciele ZNP współpracowali z Rzecznikiem Praw Obywatelskich przy przygotowaniu poradnika „Jak bezpiecznie prowadzić lekcje on-line?”.

Z informatykami z Uniwersytetu Warszawskiego uruchomiliśmy grupę wsparcia technicznego dla nauczycieli.

Tygodnik „Głos Nauczycielski” prowadzi portal edukacyjny, który udostępnia pomysły na lekcje on-line.

ZNP nawiązał współpracę z czterema dużymi firmami IT i zaapelował o pomoc w czasie pandemii. Dzięki tej inicjatywie nauczyciele, uczniowie i studenci mogli skorzystać z bezpłatnego narzędzia do zdalnej edukacji w usłudze G Suite (Google), z darmowej usługi Office 365 - Microsoft Teams. Internet za symboliczną złotówkę miesięcznie oraz 1000 routerów dla szkół zaoferował Orange, a UPC – 2 tysiącom nauczycieli bezpłatny internet światłowodowy.

Jednocześnie ZNP analizował wszelkie nowe działania i rozporządzenia ministerstwa dzieląc się swoimi uwagami i wątpliwościami oraz interweniował i pomagał rozwiązywać problemy na szczeblu lokalnym.

Na koniec, chciałbym przytoczyć wypowiedź jednej z nauczycielek: “Codziennie mam poczucie, że jestem na froncie. Nie byłam na to przygotowana. Wszystkiego uczę się sama, staram się jak mogę, dla dzieciaków i rodziców, bo wiem, że liczą na nas”. Z dumą mogę powiedzieć, że niemal wszyscy polscy nauczyciele wykazali się w tych czasach taką odpowiedzialnością i gotowością do podjęcia nowych wyzwań.

Dziękuję za uwagę!”

Sławomir Broniarz—Prezes ZNP

Na podstawie informacji przekazanych przez: Kol. Sławomira Broniarza - Prezesa Związku Nauczycielstwa Polskiego, Kol. Dorotę Obidniak – Koordynatorkę ds. współpracy międzynarodowej (...) oraz Magdalenę Kaszulanis – rzecznika prasowego ZG ZNP zredagowała

Aleksandra Jadwiga Rezier.

„ZDALNE NAUCZANIE W DOBIE PANDEMII” Kazimierz Piekarz

Od 25 marca br. szkoły realizują tzw. nauczanie zdalne z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość. Edukacja zdalna, będąca jeszcze kilka miesięcy temu tylko opcją, z której jako nauczyciele mogliśmy korzystać w wybranym przez nas zakresie, stała się koniecznością. Obecnie jest ona jedynym dostępnym dla nas sposobem prowadzenia działań edukacyjnych.

W nowych warunkach mamy przymus, który oznacza, że bez względu na możliwości, kompetencje i chęci z takich rozwiązań muszą korzystać wszyscy, a nie tylko ci, którzy chcą i potrafią.

Tymczasem kompetencje cyfrowe, tak niezbędne do uczestnictwa w zdalnej edukacji, zarówno w przypadku nauczycieli, jak i rodziców oraz uczniów, są bardzo zróżnicowane. Pokazują to zarówno badania międzynarodowe, jak i te najnowsze, prowadzone w ostatnich tygodniach na poziomie krajowym

Mamy za sobą pierwsze doświadczenia, sukcesy i porażki, czas na pierwsze wnioski i zalecenia praktyczne dla szkół, nauczycieli, rodziców uczniów, organów prowadzących, organizacji związkowych

Dla zgłębienia tej analizy wykorzystałem materiały z bogatej dyskusji na temat zdalnego nauczania, jaka odbyła się w czasie ostatniego posiedzenia Komisji Pedagogicznej oraz raportów z wyników badań przeprowadzonych przez Centrum Cyfrowe, Centrum Edukacji Obywatelskiej, Fundację „Szkoła z klasą” oraz portal LIBRUS.

Istotą powodzenia kształcenia na odległość są możliwości techniczne zarówno po stronie nauczyciela, jak i ucznia, tj. sprzęt, dobry dostęp do internetu, oprogramowanie zarządzające zdalną edukacją. W ostatnim czasie mogliśmy się przekonać, że nie każdy uczeń ma swobodny dostęp do komputera i internetu, że zasięg sygnału nie wszędzie jest dostatecznie dobry, nie każdy posiada sprzęt na wyłączność - a w czasie, gdy zdalnie uczyć się musi nie tylko uczeń, ale też jego rodzzeństwo, a do tego rodzice pracują z domu, może się okazać, że na przeszkodzie wirtualnej nauce staną problemy techniczne, sprzętowe oraz organizacyjne.

Z ankiet przeprowadzonych przez portal LIBRUS wśród rodziców (ponad 20 tys. respondentów) jednoznacznie wynika, że 1/3 rodziców nie jest w stanie zapewnić każdemu dziecku urządzenia (sprzętu) do nauki online. Lista przyczyn jest duża: od trudności wynikających z faktu, że rodzice pracujący w trybie home office używają domowego sprzętu elektronicznego, poprzez niewystarczającą liczbę sprzętu w rodzinach wielodzietnych, do braku sprzętu w rodzinach ubogich, dysfunkcyjnych. Do tego dochodzą problemy z łączem internetowym, szczególnie występujące w małych miejscowościach poniżej 10 tys. mieszkańców.

Są to problemy, których nie rozwiążą sami nauczyciele. Nie potrzebujemy pijawskich akcji typu e-tornister, tablet dla każdego ucznia, internet w każdym domu. Potrzebujemy przemyślanych decyzji i zabezpieczonych środków na szczeblu centralnym.

W badaniach tylko 10% nauczycieli zgłaszało problemy sprzętowe. Niestety analiza odpowiedzi wskazuje, że nauczyciele sami wyposażają się w sprzęt komputerowy, stąd wielu badanych wnioskuje, aby nauczyciele byli wyposażeni w sprzęt służbowy, lub otrzymywali rekompensatę finansową za korzystanie z własnego sprzętu.

To ważny wniosek, który powinniśmy wpisać do programu Związku na najbliższe miesiące.

Umiejętności kadry pedagogicznej w zakresie organizowania kształcenia na odległość to kolejny ważny aspekt warunkujący efektywność uczenia online.

Jak wykorzystać dostępne narzędzia informatyczne, chcąc implementować do

„ZDALNE NAUCZANIE W DOBIE PANDEMII”

praktyki szkolnej, w obecnej sytuacji edukacji prowadzonej na odległość, konstruktywistyczny model kształcenia, a przynajmniej jego elementy.

Z dotychczasowych rozważań wynika, że w ramach kształcenia na odległość mamy do dyspozycji różnorodne narzędzia cyfrowe, które powinny zainspirować nas – nauczycieli – do ich kreatywnego wykorzystania. Chodzi o to, aby proces dydaktyczny nie był dla naszych uczniów tylko wykonywaniem z użyciem komputera niezliczonych zadań, ale wzbudzał ich ciekawość, inspirował do przemyśleń, motywował do twórczej pracy zespołowej, był przyjazny dla ucznia.

Jak to zrobić? Potrzebna jest pewna zasadnicza zmiana w programie doskonalenia zawodowego nauczycieli, potrzeba przeniesienia nowych trendów dydaktycznych w przestrzeń wirtualną (np.: metoda WebQuest, metoda kształcenia wyprzedzającego, czy model kształcenia konstruktywistycznego).

Projektowanie zajęć online wymaga starannego doboru form prezentacji treści, metod kształcenia zarówno do indywidualnych możliwości, zainteresowań, potrzeb ucznia, jak i do możliwości technicznych (platforma, technologia).

Pandemia przypominała nam o potrzebie przygotowania sprzętu i metod do pracy zdalnej oraz rezygnacji z nadmiernej biurokracji, nieproporcjonalnie obciążającej czas pracy nauczyciela.

Wydaje się, że zakładowe organizacje związkowe powinny dokonać analizy celowości wydatkowania środków na doskonalenie zawodowe w poszczególnych placówkach oświatowych; należy dokonać niezbędnych zmian pod kątem potrzeb wynikających ze zdalnego nauczania

Reorganizacja życia codziennego sprawiła, że często nie tylko szkoły przeniosły się do naszych domów, ale także biura i przedszkola. Nasz plan dnia wydaje się być bardziej napięty, a często jeszcze dzieci potrzebują naszego wsparcia przy nauce. 21% rodziców przyznaje, że spędza „nad nauką” z dzieckiem pięć lub więcej godzin dziennie! 18% podaje 4 godziny dziennie. Zdaniem 20% rodziców – są to trzy godziny, a 15% uznaje, że dwie. Najbardziej obciążeni wspieraniem dzieci są rodzice uczniów w klasach 4-6 szkoły podstawowej, następnie w klasach 1-3. 21% rodziców biorących udział w ankiecie przyznaje, że spędza „nad nauką” z dzieckiem pięć lub więcej godzin dziennie. Wsparcia rodziców nie wymaga tylko 14% dzieci.

Pandemia przypominała nam o ważnej roli rodziców w systemie oświaty. Niestety, dla 40% nauczycieli kontakt z rodzicami jest problematyczny i nie chodzi tylko o brak możliwości współpracy z rodzinami dysfunkcyjnymi, ale także z rodzicami, których chętnie określamy jako roszczeniowych. Tymczasem w obecnej sytuacji edukacyjnej powinniśmy, niezależnie od trudności, dbać o rozwijanie relacji uczeń – nauczyciel – rodzic”. Jacek Pyżalski w swojej książce „Edukacja w czasie pandemii..” podaje obszary relacji „nauczyciel – rodzic”, o które należy zadbać w okresie zdalne-

go nauczania: ustalenie wspólnych celów, sposobów działania, przepływ informacji, ciągła komunikacja, udzielanie sobie wzajemnie wsparcia.

Wzajemne informowanie się w relacji nauczyciel – rodzic umożliwia poznawanie potrzeb dzieci i rodziców oraz jest szansą na znalezienie nowych rozwiązań trudnych sytuacji. Brak dbałości o poprawność relacji nauczyciel – rodzic w okresie edukacji online może skutkować utratą kontaktów międzyludzkich.

Każda trudna sytuacja ma swoją specyfikę, dynamikę i kontekst społeczny. Kryzys wywołany przez wirusa SARS-CoV-2, postawił przed każdym nauczycielem, wychowawcą, pedagogiem i psychologiem szkolnym nowe zadania interwenta kryzysowego, bo nie da się realizować celów wychowawczych i profilaktycznych bez udzielania wsparcia psychologicznego.

W ocenie nauczycieli uczniowie poddani są olbrzymiemu stresowi, ich życie wyróciło się do góry nogami; dzieci czują się osamotnione, tęsknią za koleżeństwem i codzienną rutyną; zdalne nauczanie stało się elementem dawania wsparcia dzieciom w tej trudnej sytuacji.

Zadaniem edukacji jest przystosować młodego człowieka do życia w tym zmieniającym się świecie. I to zadanie nauczyciele starają się wypełniać, chociaż sami są sfrustrowani, pracują w chorym systemie, pełnym absurdów. Jednak nadzwyczajna sytuacja wymaga nadzwyczajnych postaw i środków.

Wszyscy znaleźliśmy się w skomplikowanej sytuacji w związku z pandemią, ale to właśnie nauczyciele ponoszą współodpowiedzialność za to, czy kryzysy te zostaną przepracowane, czy sytuacja ta doprowadzi do pogorszenia, już i tak nie najlepszego, zdrowia psychicznego uczniów.

Pamiętajmy, że stres jest naturalnym wrogiem zapamiętywania, uczenia się cokolwiek, dlatego podstawową zasadą działania w edukacji zdalnej jest zrozumienie potrzeb i emocji ucznia.

Na pytanie, co jest obecnie najważniejsze w edukacji, musimy odpowiedzieć z pełnym przekonaniem: **nie podstawa programowa, nie sprawozdawczość, nie zalecenia urzędników kuratorskich – tylko: relacje z uczniami i rodzicami – wsparcie społeczne i skuteczna dydaktyka zdalna.**

Stan pandemii odsonił słabe strony naszej edukacji, zweryfikował nie tylko kompetencje uczniów, ale i postawił zupełnie nieoczekiwane wyzwania przed nauczycielami. Nowe oczekiwania i wymagania spowodowały, że w zawrotnym tempie większość z nas zaczęła zdobywać kompetencje czysto technologiczne.

Kolejnym źródłem stresu wydaje się być to, że przed nastaniem pandemii niektórzy z nas tkwili w metodyce przystającej bardziej do pruskiej szkoły niż do szkoły XXI wieku. Do tego trzeba dodać niewystarczające umiejętności dbania o równowagę między pracą a życiem prywatnym, pracą na dwóch etatach, poczucie misji, podchodzenie do swojego zawodu w sposób niezwykle emocjonalny, poczucie niepewności, co przyniesie jutro; tak otrzymujemy mieszankę potencjalnie niebezpieczną - jesteśmy na drodze do wypalenia zawodowego.

Dlatego za Marcinem Zarodem („Jak nauczyciele mogą zadbać o swój dobrostan”) pragnę powtórzyć jak „ważne jest dbanie o siebie, kiedy jest się nauczycielem”, „jeżeli szkoły są zamknięte – to mamy szansę, żeby wymyślić ją od nowa”. „Nauczyciel roku” proponuje jak „zadbać o swój nauczycielski dobrostan”: sporządzamy plan dnia, w którym zaplanujemy czas na relaks, słuchanie muzyki, czytanie książek, ćwiczenia fizyczne, pracę w ogrodzie czy po prostu relaksującą kąpiel”.

Sytuacja, w której się znaleźliśmy (zarówno my, jak i nasi uczniowie) należy do wyjątkowych – to być może brzmi banalnie, ale wierzymy, że kryzys ten może przynieść w dalszej perspektywie również pozytywne rozstrzygnięcia, np. skutkować wzrostem kompetencji cyfrowych wszystkich podmiotów edukacji.

pozytywnymi skutkami będzie również nasza pogłębiona refleksja nad dalszymi kierunkami rozwoju zdalnej edukacji i zbudowanie z uczniami nowej platformy wspólnych doświadczeń, do których będzie się można w przyszłości odwoływać i na których będziemy bazować.

Jestem głęboko przekonany, że ta wspólna droga może zaowocować korzyściami dla wszystkich uczestników zdalnej edukacji.

Czy będzie to droga łatwa? Nie sądzę, ale warto ten wysiłek podjąć – każdy na miarę swoich możliwości i w zależności od sytuacji, w jakiej akurat się znajduje.

Kazimierz Piekarczyk
Przewodniczący
Komisji Pedagogicznej ZOŚ ZNP

Z POMOCĄ DLA NAUCZYCIELA *Ewa Niedbata*

Obecne doświadczenia skłaniają wszystkich do refleksji, iż świat po opanowaniu pandemii nie będzie już taki sam jak przed jej wybuchem.

Czas epidemii spowodował radykalne przełamanie wszystkich schematów, do których byliśmy przyzwyczajeni. Po pierwszym szoku nadszedł czas, by ulepszyć to, na co nigdy nie mieliśmy czasu lub wciąż odkładaliśmy na później.

Zupełnie nieprzekonani do technologicznych narzędzi nauczyciele nagle musieli zacząć sobie z nimi radzić.

Dla nas osób funkcyjnych Związku Nauczycielstwa Polskiego świat wyrócił się do góry nogami. Przekonani, iż tylko żywy kontakt z człowiekiem daje pełne możliwości funkcjonowania ZNP, ostrożnie podchodziliśmy do nowych rozwiązań, które to w konsekwencji umożliwiły byt nowym formom kontaktu i kształcenia.

Jako osoba, dla której doskonalenie zawodowe nauczycieli stanowi ogromną część pracy zawodowej, również zaczęłam poszukiwać możliwości dzielenia się wiedzą z Prezesami Oddziałów, nauczycielami oraz dyrektorami.

Doświadczenie zdobyte na spotkaniach zdalnych w Microsoft Teams przełożyło się na przygotowanie webinarium z awansu zawodowego, zarówno na Teams'ie, jak i na Platformie ClickMeeting.

Tego typu szkolenia to doskonały przykład, jak nie wychodząc z domu, w dogodnych dla siebie godzinach i warunkach, podnieść swoje kompetencje. Webinarium to doskonałe źródło online dodatkowych inspiracji dla nauczycieli i dyrektorów, dające możliwość zadawania pytań i uzyskiwania dodatkowych informacji.

Właściwie dobrane tematy webinarium związane z awansem zawodowym w okresie pandemii wzbudziły ogromne zainteresowanie Prezesów Oddziałów,

nauczycieli i Dyrektorów zrzeszonych i niezrzeszonych w naszym związku.

Szkolenia obejmowały następujące zagadnienia:

- Przygotowanie dokumentacji awansu zawodowego nauczyciela stażysty ubiegającego się o stopień nauczyciela kontraktowego - szkolenie dla nauczycieli kończących staż

- Przygotowanie dokumentacji awansu zawodowego nauczyciela kontraktowego ubiegającego się o stopień nauczyciela mianowanego - szkolenie dla nauczycieli kończących staż.

- Przygotowanie dokumentacji awansu zawodowego nauczyciela mianowanego ubiegającego się o stopień nauczyciela dyplomowanego - szkolenie dla nauczycieli kończących staż.

- Awans zawodowy nauczycieli w okresie pandemii—szkolenie dla Prezesów Oddziałów ZNP Okręgu Śląskiego.

- Rola i zadania Dyrektora w awansie zawodowym w świetle aktualnych przepisów prawa oświatowego – szkolenie dla Dyrektorów placówek oświatowych.

Efektom przeprowadzonych 11 szkoleń w formie webinarium jest przede wszystkim promocja naszego związku oraz merytoryczne przygotowanie osób funkcyjnych odpowiedzialnych za awans zawodowy w Oddziałach, a także odnalezienie się w gąszczu przepisów i zawirowań wokół awansu zawodowego.

Pomimo wielu godzin mówienia, niestety tylko do ekranu monitora, odczuwam ogromną satysfakcję, iż ten trudny czas dla nas wszystkich mogłam poświęcić na podzielenie się swoją wiedzą, którą zdobywam od 20-tu lat.

To nowe doświadczenie uświadamia nam, że po okresie pandemii zmieni się także nastawienie do e-kształcenia samych nauczycieli.

Dotychczas za cenne uchodziły te kursy i szkolenia, które odbywały się stacjonarnie. W obecnej sytuacji jest to niemożliwe. Z pomocą przyszły webinarium i inne propozycje rozwoju zawodowego dla nauczycieli, przeprowadzane drogą online. Dotychczas uważano je za gorsze, niesłusznie zresztą. Sytuacja kwarantanny powoli obala te mity i zwraca uwagę na możliwość odbycia certyfikowanych kursów bez wychodzenia z domu, a materiały szkoleniowe są przesyłane na maila i uczestnicy mają do nich stały dostęp.

Czas pandemii przeminie, jednakże nowe doświadczenie pozostanie i będzie z pewnością udoskonalane. Analizując sukces szkoleń online, zachęcam wszystkich do udziału w kolejnych webinarium przygotowywanych na sierpień i wrzesień. Tematyką szkoleń będzie planowanie rozwoju zawodowego nauczycieli w świetle aktualnych przepisów prawa oświatowego. Do zobaczenia na ekranie monitora.

PRACA W PRZEDSZKOLACH

Wiesława Struska
Justyna Piątek
Sekcja Wychowania Przedszkolnego
Oddział ZNP Częstochowa

Stan epidemii, jest niewątpliwie bardzo trudnym czasem, z którym wszyscy musimy się zmierzyć.

Koronawirus wywołał ogromne zawirowania w każdej dziedzinie życia.

System oświaty również odczuł dotkliwe zmiany, a edukacja zdalna w dobie epidemii całkowicie wyróciła naszą dotychczasową przedszkolną rzeczywistość.

Nauczyciele przedszkoli nagle stanęli przed wyzwaniem, jakim było stworzenie, w trybie natychmiastowym, przestrzeni do swobodnej komunikacji z rodzicami i dziećmi. Ta nagła potrzeba i konieczność tworzenia w miarę sprawnie funkcjonującej zdalnej edukacji zaowocowała pospiesznie tworzoną przestrzenią edukacyjną, przy wykorzystaniu własnego, domowego sprzętu—głównie przez tworzenie np. grupowych skrzynek pocztowych, grup rodziców na komunikatorach społecznościowych, na stronach internetowych placówek przedszkolnych, Facebooku (w formie grup), Messengerze, Whatsappie, dysku Google, poprzez kontakt telefoniczny, z poczuciem, że nie są to w pełni narzędzia służące celom edukacyjnym.

W ten sposób nawiążemy kontakt z rodziną dziecka, ale nie naszym wychowankiem! Jak porozumieć się z małym dzieckiem, nie mając kontaktu bezpośredniego?

Bo wspieranie dziecka i jego rodziny to nie tylko same, częstokroć czasochłonne wynajdywanie i wysyłanie linków, zabaw i zajęć, przykła-

najdują się w wirtualnej rzeczywistości, inni, borykają się z różnego rodzaju barierami sprzętowymi i technicznymi.

Mamy świadomość, że z aktywnością rodziców bywa różnie... a spada ona wraz z postępem czasowym.

Rodzice są poirytowani, bo czasami warunki do zdalnej nauki są różne. Nauczyciele- bo nie zawsze jest oddźwięk ze strony rodzica. Dobrze jak w domu jest dziecko jedyne, któremu poświęca się czas. Jeśli w rodzinie są starsze dzieci i to ich nauka zdalna jest priorytetem, przedszkolak i jego potrzeby schodzą na dalszy plan. Narasta frustracja z obu stron.

Nie zniechęcimy rodziców, jeśli udostępniamy informacje w rozsądnej ilości i w odpowiednich odstępach czasowych.

Jak powinna wyglądać edukacja zdalna, tego nikt do końca nie wie. Wiemy, że musimy nawiązać łączność z dzieckiem. Bo to ono jest ważne. Jak to osiągnąć? Kierując się pedagogiczną intuicją, znajomością rodziny dziecka i jej dotychczasowego zaangażowania w życie grupy przedszkolnej wymyślamy, organizujemy, inicjujemy, zachęcamy- stajemy na wyżynach nauczycielskiej kreatywności.

Wspólne czytanie bajek, nagrywanie zajęć, zabaw, filmiki edukacyjne, audiobooki, spotkania on-line, ciekawe prezentacje w różnych programach, konkursy przedszkolne, innowacje pedagogiczne, angażowanie do akcji i projektów ogólnopolskich, rozpoczętych od września i kontynuowanych w trudach edukacji wirtualnej.

Nagradzanie słowne, dyplomy dla całych rodzin, pochwały na forum, publikacja (za zgodą rodziców) zdjęć, tworzenie kolaży, ramek, montowanie prezentacji... .

Każdy z nauczycieli szuka jak najlepszych sposobów na prowadzenie zajęć zdalnie. Bo przerwa w nauce, to nie „koronawakacje"! A tak niestety kreowany i postrzegany jest wizerunek nauczyciela przez ogół środków masowego przekazu i społeczeństwa.

Nie zapominajmy też o samodoskonaleniu nauczycieli- istnieje szeroki wachlarz dostępnych: e-szkoleń, live, webinarów, e-konferencji czy wymiany doświadczeń na platformach ośrodków doskonalenia nauczycieli, Zoomie,

pokojach FB czy Microsoft Teams, na które nauczyciel przedszkola zawsze był otwarty. Bo nauczyciel przedszkola zawsze podejmie wyzwanie.

Możliwość otwarcia przedszkoli od 6 maja nauczycielom wychowania przedszkolnego przysporzył podwójną pracę.

Z jednej strony wrócić do "stacjonarnej pracy", a z drugiej kontynuować edukację zdalną dla dzieci, które nie wróciły do placówek i pozostały w domach.

Obecny czas, jest czasem próby, który jeśli dobrze rozegramy, zapoczątkuje w przyszłości bliższym kontaktem dziecka z rodzicami, ale i innymi relacjami rodziny wychowanka a nauczycielem. Bo dobra współpraca z rodzicami jest inwestycją w dalszy rozwój dziecka i fundamentem zapewnienia mu najkorzystniejszych warunków rozwoju, a nam nauczycielom- daje ogromną satys-

Miejskie Przedszkole Integracyjne nr 35
im. Małego Księcia w Częstochowie
<http://www.mp35.czest.pl/aktualne-konkursy-naszego-przedszkola>

Rodzinny konkurs fotograficzny
„NAJPIĘKNIEJ CZYTA MOJA MAMA I MÓJ TATA”

Drodzy Rodzice i Dzieci
GRUPY I i GRUPY II
serdecznie dziękujemy za udział
w
Rodzinnych konkursie fotograficznym
„NAJPIĘKNIEJ CZYTA MOJA MAMA I MÓJ TATA”

W ramach Międzynarodowego Projektu
Czytelniczego
**„ Magiczna Moc Bajek”, pod patronatem
Fundacji ABC XXI**

Zdjęcia, które od Was otrzymaliśmy były niezwykle- ujmowały starannością i zaangażowaniem, z jakimi zostały wykonane oraz oryginalnością pomysłu. Jednocześnie gratulujemy Dzieciom i dziękujemy za- aktywną postawę Rodzicom, którzy poświęcili wolny czas, aby pomóc swoim pociechom w reprezentacji grupy na arenie przedszkola.
Zyczymy dalszych sukcesów i zapraszamy do udziału w kolejnych konkursach.

Organizatorzy konkursu:
W.S., A.M.

Częstochowa, 30.04. 2020 r.



dowych zdjęć, wskazywanie innych atrakcyjnych zasobów internetu.

Całość dostosowana w miarę możliwości do warunków domowej edukacji.

Możliwości sprzętowe i techniczne nauczycieli przedszkoli są różnorodne. Jedni doskonale od-

fakcję z dobrze wypełnionej misji, ułatwia pracę i pozyskuje sojuszników w rodzinie wychowanka. Warto więc dołożyć wszelkich starań, a ten czas będzie kreatywny i twórczy. Po powrocie do przedszkoli nowa rzeczywistość komunikacji będzie zweryfikowana—pokerowe sprawdzam.

Po raz kolejny pokaże, jak niewiarygodnie twórczą grupą zawodową, jesteśmy—MY NAUCZYCIELE WYCHOWANIA PRZEDSZKOLNEGO!

Pandemia koronawirusa zmieniła naszą rzeczywistość szkolną. Również biblioteki szkolne rozpoczęły zdalne funkcjonowanie. Po pierwszym zastanowieniu należało zorganizować pracę. To kolejne wyzwanie, które podjęli nauczyciele bibliotekarzy.

Podobnie jak ich koledzy, nauczyciele bibliotekarzy musieli w pierwszej kolejności zadbać o odpowiedni sprzęt komputerowy (komputer, laptop, tablet, wreszcie telefon) i oczywiście o dostęp do internetu o odpowiednich parametrach, umożliwiających zdalną komunikację. Tylko nieliczni z nauczycieli mogli dysponować sprzętem szkolnym. Oczywiście większość pracuje nadal na prywatnych komputerach, a co za tym idzie, prywatnych programach.

Gdy Ministerstwo Edukacji Narodowej podjęło decyzję o zdalnym nauczaniu, wówczas najpilniejszą potrzebą stały się poszukiwania odpowiednich i bezpiecznych kanałów komunikacji z uczniem i rodzicem. Należało zadbać w pierwszej kolejności o bezpieczeństwo danych osobowych (RODO). Oczywiście najpierw sami nauczyciele bibliotekarzy korzystali z dostępnych możliwości np. Skype czy WhatsApp. Dopiero później dyrektorzy szkół wskazali konkretne kanały komunikacji np. TEAMS.

Specyfika pracy biblioteki szkolnej polega na pracy z odpowiednimi zasobami informacyjnymi, bazami danych, z użyciem konkretnych programów bibliotecznych, o ile zbiory biblioteki szkolnej zostały szczęśliwie skomputeryzowane (środki finansowe, trudne decyzje, mrówcza praca nauczyciela bibliotekarza: wprowadzanie danych, a następnie obsługa użytkowników). Główne zadania biblioteki to gromadzenie, opracowanie i udostępnianie zbiorów użytkownikom, a co za tym idzie realizacja "Podstawy programowej kształcenia ogólnego" oraz wspieranie realizacji szkolnych programów nauczania i wychowania. Szczególny nacisk położony zostaje na "rozbudzenie i rozwijanie indywidualnych zainteresowań uczniów oraz wyrabianie i pogłębianie u uczniów nawyku czytania i uczenia się". (Art. 104 Ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe Dz. U. 2017 poz. 59 z 2017.01.11).

Skoro nie było fizycznej możliwości korzystania ze zbiorów biblioteki - wypożyczania książek, należało przede wszystkim wskazać bezpieczne, również pod względem użytkowania źródła, czyli zgodne z prawem autorskim, otwarte zasoby edukacyjne.

Jeśli chodzi o lektury czy ogólnie literaturę piękną, wskazywano głównie trzy wirtualne biblioteki:

"Mobilna biblioteka MEN" <https://lektury.gov.pl/katalog-lektur>

portal "Wolne Lektury" <https://wolnelektury.pl/>

Polona Cyfrowa Biblioteka Narodowa <http://polona.pl/>.

Dzięki inicjatywie MEN wydawnictwa udostępniły w sieci dostęp do podręczników: <https://www.gov.pl/web/dostepnosc-cyfrowa/podreczniki> oraz przygotowane zostały przez nauczycieli Zdalne lekcje na rządowym portalu <https://www.gov.pl/web/zdalnelekcje/zdalnelekcje>. Dostępne są także <https://epodreczniki.pl/> Wszystkie te źródła wskazywali do wykorzystania nauczyciele bibliotekarzy.

Istotny jest także dostęp do bezpłatnych audiobooków czy materiałów multimedialnych. Wielu nauczycieli bibliotekarzy tworzy i udostępnia także własne materiały zdalne: zadania czy gotowe lekcje np. z wykorzystaniem portalu <https://www.ekreda.pl/>. Nauczyciele bibliotekarzy prowadzą strony internetowe, blogi czy też profile bibliotek szkolnych w mediach społecznościowych. To tam zamieszczają informacje i materiały niezbędne do zdalnej edukacji. Tam też przygotowywane są prezentacje zamiast rzeczywistych wystaw bibliotecznych oraz zamieszczane informacje o spotkaniach autorskich online czy też materiały dokumentujące te spotkania np. filmy, wywiady itp.

W odpowiedzi na kwerendy biblioteczne nauczyciele bibliotekarzy przesyłają także gotowe odpowiedzi drogą mailową do zainteresowanych użytkowników.

Wielu nauczycieli bibliotekarzy tworzy "Zdalne biblioteczki" czy zestawienia bibliograficzne niezbędne dla użytkowników, zawierające konkretne materiały i źródła ich dostępu w sieci.

Rozbudzenie i rozwijanie indywidualnych zainteresowań czytelnicy realizowane jest też za pośrednictwem zajęć online, konkursów, quizów i ankiet czytelniczych.

Nauczyciele bibliotekarzy prowadzą także szkolenia dla swoich koleżanek, prezentując ciekawe narzędzia z technologii informacyjno-komunikacyjnej.

Oczywiście pracując w chmurze w programach bibliotecznych uzupełniają bazy danych, korygują błędy czy opracowują nowe zbiory. Wyszukują także nowości i jeśli środki finansowe pozwalają, dokonują zamówień online. Zamawiają też oczywiście nagrody książkowe dla uczniów na zakończenie roku szkolnego. Jeśli czas pozwala pracują nad publikacjami, dzieląc się doświadczeniami zawodowymi z innymi.

Nie ulega wątpliwości, że nauczyciele bibliotekarzy więcej czasu spędzają przy komputerach, a to wiąże się nie tylko z problemami zdrowotnymi (np. choroby oczu), ale ze zwiększeniem kosztów życia - zwiększone opłaty za energię elektryczną czy internet.

Mobilni nauczyciele bibliotekarzy radzą sobie dobrze w sieci, również ze zdalnym nauczaniem, ale wszystko to wymaga dodatkowego wysiłku i środków. Oczywiście przygotowani są także na kontynuację takich działań.

WF PRZEZ INTERNET KATARZYNA NIEDOBECKA

Wychowanie fizyczne - zdalne nauczanie – czy to możliwe?!

Dla chcącego nic trudnego!

Od 6 lat jestem nauczycielem wychowania fizycznego i obecnie pracuję w Szkole Podstawowej nr 9 im. Jana Brzechwy w Katowicach. Pierwszy raz spotkałam się z hasłem „zdalne nauczanie” – zresztą jak każdy z nas – nauczycieli.

12 marca w pierwszy dzień zamknięcia szkół, po wysprzątaniu mieszkania i chwilowego odetchnięcia po codziennej gonitwie, ze szkoły, soksów, zajęć tanecznych, treningów, zajęć na basenie i własnego trenowania - która przynosiła ogrom satysfakcji i spełnienia zawodowego i prywatnego, zrodziło się pytanie i co dalej?! Jak ja będę prowadzić zajęcia z wfu?! W szkole świetne rozwiązanie - platforma discord. Tylko jak ja teraz przekażę energię, motywację swoim dzieciakom, jak ich czegoś nauczę?! Przecież przed nimi nic się nie ukryje, muszą widzieć, że to, co robisz, ma sens, wszystko zauważą, trzeba być sobą – wtedy uwierzą w sens wychowania fizycznego.

Znalazłam kartkę od swojej uczennicy- „Gdy kariera sportowca Ci się marzy, pędź do szkoły, szukaj uśmiechniętej twarzy mojej Pani Kasi Niedobockiej, która stoi murem za każdym dzieckiem” i nasunęła mi się myśl- przecież nie mogę zawieść moich uczniów. W dalszym ciągu chcę być ich motywatorem do działania, rozwijania i uświadamiania, jak ważna jest aktywność fizyczna.

Niewiele myśląc, zorganizowałam sprzęt - kamerkę, założyłam konto na YouTube, a pomysły na realizację zajęć wpadały do głowy jeden po drugim, pamiętając o tym, że sprzęt sportowy leży w kantorku szkolnym i lekcje muszą być dostosowane do warunków domowych. Zaczęłam od ćwiczeń ogólnorozwojowych z przyborem: m.in z papierem toaletowym, ścierecz-

kami, czy krzesłem. Następnie nauczałam podstaw tańca cha-cha oraz kroków do muzyki freefall, cały czas przekazując w filmikach swoją autentyczność, uśmiech i poczucie, że jestem z nimi wszystkimi.

Gdy 20 marca można było wejść do parków, lasów – z samego rana zabrałam kamerę na Starganiec i przekazywałam pozdrowienia, moc słońca i energii z wolnego powietrza. Później udało się nagrać lekcję z Naszego szkolnego boiska. Dzieciaki łączyły się ze mną również za pomocą nagrań z zadań domowych, tańców, rodzinnych aktywności fizycznych.

Znalazłam sposób, żeby przekazać wf werbalnie i niewerbalnie swoim uczniom. Czy sprostalam zdalnemu nauczaniu? Czy wszystkim się spodobała taka forma przekazu lekcji?

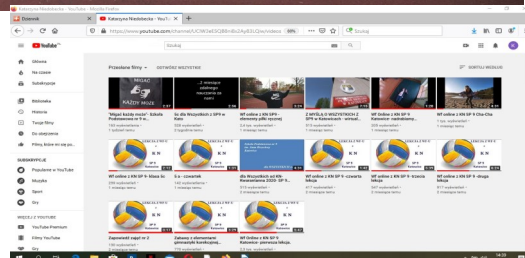
Tego do końca nie wiem – ale wiem NA PEWNO, że przez te 3 miesiące jako nauczyciel wychowania fizycznego włożyłam w swoje zdalne lekcje 120% zaangażowania, uśmiechu i profesjonalizmu- tyle ile każdego dnia na hali w SP 9 w Katowicach. Chcieć to znaczy móc!!!



LEWA A, PRAWA C
LEWA RĘKA PRZÓD, PRAWA TYŁ



Katarzynę Niedobocką znajdziesz na YouTube, wpisując po prostu jej nazwisko. Warto obejrzeć te lekcje. Na nich powinna uczyć się TVP.



Z DRUGIEJ STRONY MONITORA

CÓRKA

Nazywam się Justyna Kalińska, jestem uczennicą 7 klasy Szkoły Podstawowej w Siemianowicach Śląskich. Zostałam poproszona, o przekazanie moich spostrzeżeń dotyczących życia uczniów w czasie pandemii. Moje obserwacje mogą być inne od obserwacji uczniów z innych szkół, gdyż moi nauczyciele stanęli na wysokości zadania i szybko zaczęli nas uczyć zdalnie. Aczkolwiek bardzo mi miło opowiedzieć o tym, jak zmiany, które wprowadzono w naszej codzienności wpłynęły na życie moje i moich kolegów.

Marzeniem niejednego ucznia od zawsze było to, by choć na kilka dni zamknęli szkoły. Gdy w telewizji słyszeliśmy wiadomości o zasypanych przez śnieg miejscowościach, a co za tym idzie zamkniętych szkołach, niejeden z nas pomyślał „Szkoła, że nie u nas”. I nagle się zdarzyło...

Nikt chyba nie spodziewał się zamknięcia szkół, idąc 11 marca rankiem na lekcje. Pandemia była jeszcze dla nas czymś odległym, czymś co nas nie dotyczy. Kilka zabawnych memów i filmów, które zobaczyliśmy na portalach internetowych, było głównym źródłem informacji o zarazie. Nikt z uczniów nie wiedział, że gdy uczestniczyliśmy w zajęciach lekcyjnych rząd wydał decyzję, która zaważyła na całym drugim semestrze naszej nauki. Na szóstej lekcji otrzymaliśmy informację, iż przez dwa najbliższe tygodnie będziemy mieć wolne. Nie muszę mówić jaki okrzyk radości towarzyszył tej informacji. Chyba nie ma ucznia, którego by ta informacja jakoś bardzo zasmuciła. Wszyscy z radością udali się do domu, już marząc o tym, co będą robić podczas tych wolnych dni.

Nie wiedzieliśmy jednak, że już w tym roku szkolnym nie zasiądziemy w ławkach, nie zagramy w pikę na szkolnym boisku, nie podyskutujemy na przerwach...

Później nastąpiły kolejne zmiany. Ogłoszenie pandemii i wytyczne, które dość mocno ograniczyły nasze „plany” na temat dni wolnych. Zakazano poruszania się po mieście osobom poniżej 18 roku życia bez opieki dorosłych, przez co zostaliśmy zamknięci w domach i tylko telefon i internet stał się środkiem komunikacji między przyjaciółmi. Materiał do zrealizowania w domu okazał się dość trudny i to „gadanie” nauczyciela nie jest takie bez sensu jak dotąd myśleliśmy. Nagle okazało się, że zamknięcie szkół nie jest już tak zabawne. Na szczęście Nasz Wicedyrektor dość szybko przygotował serwer i już od 30 marca zaczęliśmy naukę zdalną za pośrednictwem komputera i programu Discord. Każdego dnia od 8 do 15 siedzimy przy komputerze, biorąc udział w zajęciach. Sprawdziany na odległość, odpytywanie za pośrednictwem różnych programów. Nie każdy z uczniów jak i z nauczycieli mógł odnaleźć się w tej nowej rzeczywistości. Nasza Pani Plastyk, która od zawsze

powtarzała, że nie posiada w domu ani telewizora, ani komputera, a telefon ma taki z guziczkami, bo nie znosi nowinek technologicznych, nagle musiała chęć nie chęć pracować za pomocą środków zdalnych. Wielu uczniów, którzy dotąd mieli dość dobre oceny, przytłoczeni sposobem pracy opuścili się w nauce. Wielu z nas dotąd marząc, by móc każdy dzień spędzać przy komputerach, nagle odkryło, że praca zdalna wcale nie jest łatwa.

Ze względu na zaistniałą sytuację okazało się, że zaplanowane przez nas wycieczki, rajdy, wyjścia do teatru, kina zostały odwołane. Konkursy szkolne, w których dotąd tak chętnie uczestniczyłam również się nie odbyły. Wiem, że w dobie tak trudnej sytuacji są to rzeczy zbyteczne, ale jednak żal. Muszę w tym miejscu pochwalić jednak organizatorów konkursu „Kangur Matematyczny”, którzy po kilkukrotnym przełożeniu terminu, stanęli na wysokości zadania i przeprowadzili konkurs online, w którym z przyjemnością wzięłam udział.

Już za kilka dni koniec roku szkolnego. Nie spotkamy się wspólnie na Sali, Pani dyrektor nie wręczy mi świadectwa, nie odbiorę nagrody za udział w konkursach... Nie pójdziemy na lody z koleżankami, by uczcić zakończenie roku. Już nikogo z moich znajomych nie cieszy zamknięcie szkół. Każdy marzy o powrocie do zwyczajnego życia. Dzięki pandemii doceniliśmy jednak szkołę i nauczycieli. Mam nadzieję, że spotkamy się w szkolnych ławkach już we wrześniu.

MAMA

Ogłoszenie stanu epidemii w Polsce wpłynęło na całe dotychczasowe życie wszystkich obywateli. Na służbę zdrowia nie przygotowaną na taki obrót wydarzeń, na przedsiębiorstwa, które nagle musiały zmierzyć się z nową rzeczywistością, ale przede wszystkim w rodziny, które nagle musiały całkowicie przeorganizować swoją codzienność.

Dotychczas perfekcyjnie zaplanowany plan dnia zmienił się diametralnie. Jako rodzice musieliśmy dostosować się do nowych warunków. Zamknięci w czterech ścianach naszych domów zaczęliśmy z lepszym lub gorszym skutkiem godzić pracę zawodową z opieką nad dziećmi. Nasze słodkie maleństwa, które niespożytą energię wykorzystywały w zabawach przedszkolnych i zajęciach pozalekcyjnych, zamknięte na kilku metrach kwadratowych z dnia na dzień zmieniły się w „małe bestie”. Z rozmów z moimi współpracownikami i znajomymi wynika, że to nie tylko moje odczucia.

Początek pandemii zbiegł się z gorącym okresem w księgowości Okręgu Śląskiego ZNP. Nasi księgowi tworzyli sprawozdania finansowe oddziałów z własnymi dziećmi na kolanach. Księgowali dokumenty, jednocześnie czytając książki czy układając klocki. Taka praca trwa trzy razy dłużej niż w normalnych warunkach, dlatego też często kończą swoje obowiązki późnym wieczorem.

Nasi Prawnicy, jak pewnie wielu Prezesów zauważyło, udzielają porad drogą elektroniczną w środku nocy, bo jest to czas, gdy spokojnie można zająć się pracą zawodową.

Nauczyciele, prowadząc lekcje, online muszą się nadwoić i natroić, żeby ich poecie nie przeszkadzały w zdalnej nauce.

Wszyscy staramy się wykonywać swoje obowiązki w taki sam sposób jak przed pandemią, ale to trudne. Niemal co chwilę odrywając się od pracy n okrzyk „Mamo, chcę pic”, „Tato, jestem głodny”... Do tego dochodzi pomoc w lekcjach zdalnych, tłumaczenie dawno przez nas zapomnianych zagadnień z chemii czy przyrody.

U mnie w domu sytuacja też nie wygląda cukierkowo. Jako mama dwóch córek w wieku szkolnym i syna przedszkolaka, który notorycznie przychodził do mnie ze smutną miną, mówiąc „Mamo nie siedź już przy tym komputerze” Wielokrotnie zdarzyło mi się prowadzić rozmowy z Prezesami Oddziałów czy z pracownikami Zarządu Głównego, jednocześnie walcząc na miecze z moim małym „Piotrusiem Panem.”

Nadchodzi koniec roku szkolnego, obostrzenia już są niewielkie. Każdy z nas powoli wraca do normalnego życia. Co dała nam pandemia? Odkryliśmy nowe oblicze rodzicielstwa, które z pewnością dużo nas nauczyło...

Aleksandra Bienek-Kalińska

ZNP ZG DOM WYPOCZYNKOWY „NAUCZYCIEL”

43-450 USTRÓŃ, WCZASOWA 21; 33 854 22 27

LATO 2020

Zapraszamy do spędzenia urlopu wakacyjnego w naszym ośrodku położonym w cichej i spokojnej dzielnicy Ustronia – Jaszowcu w Beskidzie Śląskim. Oferujemy pobyt w komfortowych pokojach hotelowych z pełnym węzłem sanitarnym, klimatyzowaną restauracją i dwie sale konferencyjne, domową kuchnię, miłą atmosferę oraz możliwość organizacji imprez dodatkowych (kuligi, ogniska, wieczory góralskie i taneczne). Dla osób ceniących ciszę i spokój – alejka „zdrowia” w bezpośrednim sąsiedztwie DW „Nauczyciel” będzie idealnym miejscem do spacerów. Duży, nowoczesny plac zabaw, to wspaniałe miejsce dla najmłodszych. Bliskość szlaków turystycznych zadowoli aktywnych turystów do poznawania piękna Beskidu Śląskiego.

Każdy z turnusów rozpoczyna się obiadokolacją w dniu przyjazdu, a kończy śniadaniem w dniu wyjazdu. Doba hotelowa trwa od godz. 14 do godz. 10.



Turnus 7-dniowy HB – 760,00 zł/os. (6 noclegów, 6 śniadań, 6 późnych obiadów)



Turnus 11-dniowy HB – 1270,00 zł/os. (10 noclegów, 10 śniadań, 10 późnych obiadów)

Dzieci do lat 10 zniżka 30%.

Do pokoi jednoosobowych i typu Comfort na zamówienie - dopłata w wysokości 10 PLN osoba/doba



Na terenie budynku obowiązuje całkowity zakaz palenia tytoniu. Obiekt i parking monitorowany całodobowo. Nie przyjmujemy zwierząt. Podane ceny zawierają podatek VAT. Do podanych cen należy doliczyć opłatę uzdrowską, za każdy rozpoczęty dzień pobytu, pobieraną przez UM w Ustroniu w wysokości 3,30 PLN.

Rezerwacja zostaje potwierdzona po wpłacie 40% zadatku na konto DW „Nauczyciel”. Nr konta do wpłat zadatku: 97 1050 1096 1000 0001 0102 4776. W opisie: zadatek na turnus od... do... Imię i nazwisko ilość osób. Więcej informacji znajdziecie Państwo w naszym Regulaminie <http://ustron-nauczyciel.pl/regulamin>



www.ustron-nauczyciel.pl

dwnauczyciel@interia.pl

<https://www.facebook.com/ZNP-ZG-Dom-Wypoczynkowy-Nauczyciel>

